

17. 12 1852

213

Kochany Papo

Postatem 5 egr. Sydt. do Berlina do Papy,
10 do Lipska, 20 do Porenania do Lupan'skiego,
przy Papy posyłce umieszcitem próby do ostatnich
tablic do egzemplarzy pergaminowych. Medal
nie wdaj się i będą musieli drugi raz go
zrobić, chciałbym tylko wiedzieć, czy inne się
Papie podobają, mianowicie przedstawiające
marmurowy nagrobek czerwony. Stosownie
do Papy odpowiedni odbiją się do innych egzem-
plarzy pergaminowych takie same lub zmie-
nione. Wzrostę Papie niedługo może już poja-
wić cały jeden egr. pergaminowy i drugiego
resztę bo Pape już ma tekst a teraz i ostatnie
pięć setychów do obydwóch. Zatrudnić się

na dobre

sprzedawaniem egzemplarzy. Z kandydata-
 mi do kupna dobr dobrej idzie. Czy Papa nie
 zmienił intencji co do Biaty; w takim razie
 wróciłbym niedługo, skoro tylko dostane pienią-
 dze. Księżnej Marcelliny, tak że może Papię
 na imięmny osobistie powinszuję, co na
 wrodziny tymczasowo napierdeczniej czynię
 Fabria rdrowa, wygląda doskonale, pienią-
 dze odebrała i Papy oczekuje z niecierpli-
 wością równie jak Izia. Jest tu Pani
 Robermund i Pani Jarwińska córka dawnej
 Pani Błędowskiej bardzo Taskawe na mnie
 i pamiętne, że z Dziatyn'skich pochodzą.
 Ja tu przyjechałem z 490^{ciu} frankami które-
 mi zapewne dożyję końca miesiąca choć tu
 teraz życie bardzo drogie i kuczne, ale po-
 nieważ mnie podróż kosztowała znacznie
 więcej niż Papa sam rachował możeby Papa
 miał ochotę przystania mi z 50 franków
 dodatku i pensya na przyszły miesiąc

nie bardzo późno, żebym miał cześć rajchał
 narad do Księstwa. Księżniczka Izia cierpi
 na nogę, mało chodzi i nigdzie nie bywa,
 prawie niewidzialna. Sciskam serdecznie
 Papę i proszę bardzo o wiadomości o Edro-
 win, o ktorem tu nie wiadzieć nie może-
 my przez kogo Arzeiego, niech Papa będzie
 Taskaw choćby na ręce Jadzi przestał
 nam coś o sobie, czy się po pijawkach
 lepiej z obito i jak z kaslem.

Latuję narkki i jessere raz sciskam
 i porównawiam

Paryż 17/12 1852
 12 Rue Loude

Jas' Dr

3-41111
2012

A Monsieur

Monsieur le Comte

[Handwritten signature]

PARIS
48
DEC.
52
(60)

J. Dzialynski
à Berlin
Hotel de Bavière.